

Maria Stanisława Konopnicka (1842-1910)

Maria Stanisława Konopnicka (de domo Wasiłowska), urodziła się 23 maja 1842 roku w Suwałkach. Poetka, pisarka, przedstawicielka realizmu w literaturze, krytyk literacki, publicystka i tłumaczka. Używała pseudonimów: Jan Sawa, Marko, Jan Waręż. Dzieciństwo spędziła w Suwałkach (1842-1849), młodość w Kaliszu (1849-1862). Jej rodzice, Józef Wasiłowski i Scholastyka z Turskich, przyjechali do Suwałk w 1841 r., a w 1849 r., wraz z siedmioletnią Marią, jej siostrami i bratem, przeprowadzili się do Kalisza, gdzie już w 1854 r. zmarła matka pisarki. Ojciec, prawnik, obrońca Prokuratury Generalnej i Patron Trybunału Cywilnego, znał i kochał literaturę. Dbał o wychowanie dzieci zgodnie z zasadami chrześcijańskiej moralności, w duchu patriotyzmu i surowości. W latach 1855-1856 Maria wraz z siostrą została wysłana do Warszawy, na pensję sióstr sakramentek. Tu poznała i zaprzyjaźniła się z Elizą Pawłowską, później Orzeszkową. Jej jedyny brat, Jan, studiował na politechnice w Liège. Przyłączył się jednak do Powstania Styczniowego. Poległ 19 lutego 1863 r. w pierwszej bitwie, w jakiej wziął udział jego oddział, pod Krzywosądzą.

W 1862 r. Maria wyszła za mąż za Jarosława Jana Konopnickiego i zamieszkała z nim w Bronowie k. Poddębic. Tu przyszło na świat ich ośmioro dzieci, z których dwoje zmarło zaraz po urodzeniu. Jarosław Konopnicki, mąż Marii, jako najstarszy z braci zarządzał dobrami rodzinnymi - Konopnicą, Bronówkiem, Bronowem. Był to spory, ale zaniedbany majątek. W 1872 r. Konopniccy przeprowadzili się do Gusina. Życie toczyło się nie bez kłopotów materialnych. W 1877 r. Maria wraz z dziećmi zamieszkała w Warszawie, gdzie pozostała do roku 1890, kiedy to rozpoczął się w jej życiu nowy okres - podróży po Europie (1890-1910). Formalnie jej małżeństwo i kontakty z mężem trwały, ale faktycznie Konopnicka wybrała niezależność. Jak pisała w jednym z wierszy, nie mogła znieść ograniczeń, jakie jej narzucał. Miała swoje zainteresowania, robiła karierę literacką, czego nie akceptował Jarosław. Debiutowała w 1870 r. w "Kaliszaninie" dobrze ocenionym wierszem "Zimowy poranek". W Gusinie powstał poemat "W górach", który życzliwie zrecenzował Henryk Sienkiewicz. Poetka uwierzyła w swój talent, postanowiła sama zadbać o dzieci i o siebie. W stolicy została korepetytorką. W 1878 r. włączyła się w działalność konspiracyjną i jawne akcje społeczne. Jej liryczna, pełna patriotyzmu twórczość poetycka szybko zdobyła uznanie.

Redagując w latach 1884-1886 pismo dla kobiet "Świt", naraziła się opinii publicznej i cenzurze, z powodu - w ich ocenie - zbyt radykalnych poglądów prezentowanych na łamach. Niewątpliwie była emancypantką, więc nie dziwi jej współpraca z tygodnikiem "Bluszcz", w którym publikowały osoby o bliskich jej poglądach. Już na początku lat osiemdziesiątych XIX wieku zaczęła pisać nowele. Początkowo zainspirowana twórczością Prusa i Orzeszkowej, stworzyła własny styl, poruszając serca i wrażliwość czytelników realizmem oraz dramatyzmem opisywanych sytuacji. Nowela "Dym" opublikowana została w roku 1893. Od 1881 roku, na łamach "Kłósów", "Świtu", "Gazety Polskiej", "Kurjera Warszawskiego" i innych czasopism zajmowała się także krytyką literacką.

Niezwykle ważną część jej twórczości stanowią utwory adresowane do dzieci i młodzieży. Kolejne pokolenia Polaków wychowały się na jej utworach. Obowiązkowo czytały "O krasnoludkach i sierotce Marysi", "O Janku Wędrawniczku", "Szkolne przygody Pimpusia Sadełko", "Co słonko widziało" i "Naszą szkapę". Uczyły się "Roty", jednej z najważniejszych polskich pieśni

patriotycznych. Dziś trochę zapomniane i traktowane nieco pobłaźliwie, utwory te spełniały - i szkoda, że coraz rzadziej spełniają - istotną rolę w edukacji najmłodszych. Nacechowane patriotyzmem, liryzmem i sentymentalizmem, kształtowały postawy empatii wobec słabszych i niesprawiedliwości społecznej.

Była kobietą o niezwykłym wręcz poczuciu odpowiedzialności za losy biednych i pokrzywdzonych. Potwierdzała to nieustannie, dosłownie, gdy niosła pomoc głodnym, niewykształconym, pokrzywdzonym i wtedy, gdy angażowała się w konkretne przedsięwzięcia. Współpracowała z organizacjami społecznymi trzech zaborów, w latach 1901-1902 uczestniczyła w międzynarodowym proteście przeciwko prześladowaniu dzieci polskich we Wrześni. Brała udział w walce o prawa kobiet, akcji potępiającej represje władz pruskich, w pomocy na rzecz więźniów politycznych i kryminalnych.

Od początku XIX wieku Maria Konopnicka odwiedzała Ciechanów, w którym osiedlił się jej najmłodszy syn, Jan. Maria działała na rzecz lokalnej społeczności i tu w 1905 r. zmarł jej mąż, Jarosław Konopnicki, wraz z nią zaangażowany w Powstanie Styczniowe. Poetka musiała jednak znać wcześniej romantyczno-pozytywistyczny klimat Ziemi Ciechanowskiej. Związana z postępową inteligencją warszawską, współpracowała z ordynatem opinogórskim, hrabią Adamem Krasińskim (1870-1909), a jeszcze wcześniej poznała ideologa i twórcę polskiego pozytywizmu, Aleksandra Świętochowskiego (1849-1938). Obydwaj utrzymywali bliski kontakt z ciechanowskimi pozytywistami, nazywanymi „gwardią doktora Rajkowskiego”. Adam Krasiński zmarł młodo, rok wcześniej od poetki, ale bardzo ją szanował i zdążył pomóc. Podobnie jak Świętochowski, który swoje ostatnie prawie 30 lat życia spędził w podciechanowskiej Gołotczyźnie, gdzie osiedlił się, znalazł miłość i wprowadzał w życie swoje pozytywistyczne ideały.

Konopnicka odwiedziła syna wiosną 1904 roku, a także latem 1905 roku, kiedy 11 czerwca 1905 roku zmarł w Ciechanowie jej mąż Jan Jarosław Konopnicki. Poetka była na jego pogrzebie. Bywała na Mazowszu także w 1906 roku, kiedy stała na czele Komitetu Obchodu Jubileuszu Elizy Orzeszkowej, a ponadto obserwowała wydarzenia zrywu narodowowyzwoleńczego po wybuchu rewolucji - zwiedzała różne siedliska nędzy i spieszyła biednym z pomocą, lekami, darami. Współpracowała wtedy z synem Janem. W 1907 roku Maria Konopnicka też była w Warszawie, gdyż 9-11 czerwca obchodzono 40-lecie pracy literackiej Elizy Orzeszkowej. Jubileusz połączono z Pierwszym Walnym Zjazdem Kobiet im. Elizy Orzeszkowej.

Maria Konopnicka, wraz ze swoją wierną przyjaciółką Marią Dulębianką, była bojowniczką o równouprawnienie kobiet i 10 czerwca 1907 roku wygłosiła w Filharmonii, jako honorowa przewodnicząca, przemówienie "Bądźmy jednością". Odwiedziła też wówczas syna i Ziemię Ciechanowską. Interesowała się życiem Ciechanowa - jego przeszłością, zabytkami, egzystencją mieszkańców. Kiedy przyjeżdżała, Jan Konopnicki wysyłał po nią bryczkę na stację kolejową, a gdy wizyta była niespodziewana, to brała dorożkę. Zawsze pracownicy młyna wylegali ją witać. Wszystkich obdarowywała rublem lub półrublówką. Ile było tych odwiedzin w Ciechanowie, a potem w Przedwojewie, trudno ustalić wobec ruchliwości Konopnickiej i jej ustawicznych rozjazdów. Przywoziła wnuczkom bajki, często jeszcze w rękopisie. Mimo, iż miała sześcioro dzieci, tylko po Janie doczekała wnuków. Zabierała je na spacer: na Farską Górę, na błonia przy Zamku, za most na Łydyń, czyli na Zieloną Kępę – są to dzisiejsze tereny parku jej imienia, gdzie wznosi się pomnik poetki. Wówczas rozciągały się tu łąki i szuwary, gdzie zrywała z wnukami kaczeńce, niezapominajki, jaskry, kwiaty kaliny. Często siadywała na

wysokim brzegu rzeki Łydni, przy dzwonnicy na Farskiej Górze i czekała na zachody słońca, które lubiła z tego miejsca oglądać.

W 1903 r., w 25-lecie pracy pisarskiej, otrzymała w darze narodowym dworek w Żarnowcu koło Krosna, na Pogórze Karpackim. W 1889 roku poznała Marię Dulębiankę, z którą pozostawała w głębokiej przyjaźni. Od września 1903 r. Dulębianka mieszkała z Konopnicką w dworku w Żarnowcu, gdzie miała swoją pracownię. Razem podróżowały do Austrii, Francji, Niemiec, Włoch i Szwajcarii. Według badaczy nurtu gender (społeczno-kulturowa tożsamość płciowa) queer (nieheteroseksualny), przez dwadzieścia lat artystki były partnerkami życiowymi.

Pisarka zmarła na zapalenie płuc 8 października 1910 roku we Lwowie. Pochowano ją na cmentarzu Łyczakowskim w tym mieście, w Panteonie Wielkich Lwowian. Pogrzeb zorganizowała Maria Dulębianka. W odbywających się 11 października 1910 roku uroczystościach, które stały się wielką manifestacją patriotyczną, wzięło udział prawie 50 tys. osób. Popiersie nagrobne wykonała Luna Drexlerówna, na cokole wyryto fragment wiersza Konopnickiej Na cmentarzu:

*...Proście wy Boga o takie mogiły,
Które też nie chcą, ni skarg, ni żalości,
Lecz dają sercom moc czynu, zdroj sily
Na dzień przyszłości...*

Maria Konopnicka jest patronką bodaj największej liczby szkół, przedszkoli, placówek kultury. Postawiono jej pomniki i obeliski, m.in. w Kaliszu, Wrześni i Suwałkach, gdzie jest także Muzeum Marii Konopnickiej.

Twórczość Marii Konopnickiej

Zbiory nowel: Cztery nowe (1888), Moi znajomi (1890), Na drodze (m.in. Dym, Mendel Gdański, Nasza szkapa - 1893), Nowele, Ludzie i rzeczy (m.in. nowelę Miłosierdzie gminy - 1898), Na normandzkim brzegu.

Dla dzieci: Śpiewnik dla dzieci, O Janku Wędrowniczku (1893), O krasnoludkach i sierotce Marysi (1896), Na jagody (1903), Szkolne przygody Pimpusia Sadełko (1905), Co słonko widziało, Dym, Nasza szkapa.

Wiersze: Śpiewnik historyczny (1904), Zimowy poranek (1870), Kaliszowi (1888 i 1907), Memu miastu (1897), Rota (1908), Stefek Burczymucha, Wolny najmita, W poranek, Tęsknota, Noc, Kubek, Jaś nie doczekał, Pieśń o domu.

Poemat: Pan Balcer w Brazylii (1910).

Przekłady: poezje Heinricha Heinego, Edmondo De Amicis - Serce, Edmond Rostand - Cyrano de Bergerac (współprzekład).